

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans

Sędziowie: SSA Marta Sawińska (spr.)

del. SSO Renata Pohl

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

przy udziale zainteresowanego : M. C.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu i podstawę wymiaru składek

na skutek zażalenia (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W.

na zarządzenie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 grudnia 2017 r. sygn. akt VII U 2932/17

postanawia:

uchylić zaskarżone zarządzenie i przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

del. SSO Renata Pohl	SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Marta Sawińska
----------------------	--------------------------------	--------------------

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 28 grudnia 2017r., sygn. akt: VII U 2932/17, zwrócono odwołanie (...) Sp. z o.o. Sp. k. w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. z dnia 7 lipca 2017r. w sprawie o podstawę wymiaru składek, przy udziale zainteresowanego M. H..

W uzasadnieniu zarządzenia wskazano, że odwołanie obarczone było brakiem formalnym uniemożliwiającym nadanie sprawie biegu, ponieważ nie zostało złożone prawidłowe pełnomocnictwo do działania w sprawie. Wobec powyższego koniecznym stało się wezwanie odwołującego do uzupełnienia braków formalnych odwołania w trybie art. 130 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego w określonym ustawowym terminie odwołujący nie uzupełnił braku formalnego odwołania.

Złożone pełnomocnictwo wskazuje na umocowanie adw. P. G. dopiero od dnia 18 września 2017 r., podczas, gdy odwołanie zostało sporządzone w dniu 9 sierpnia 2017 r. i złożono je dnia 14 sierpnia 2017 r. – w tej dacie adw. P. G. nie legitymował się pełnomocnictwem odwołującej spółki.

Ponadto pełnomocnik odwołującej został zobowiązany do wykazania umocowania do reprezentowania odwołującej spółki przez przedłożenie pełnomocnictwa – w oryginale lub urzędowo poświadczonym odpisie. W określonym terminie pełnomocnik substytucyjny odwołującej adw. P. W. złożył pismo z dnia 23 października 2017 r., do którego załączył m.in. kopię pełnomocnictwa z dnia 18 września 2017 r. udzielonego przez odwołującą spółkę adw. P. G. oraz odpis pełnomocnictwa substytucyjnego z dnia 16 października 2017 r., udzielonego przez adw. P. G. adw. P. W..

Oba te dokumenty zostały poświadczone za zgodność z oryginałem przez adw. P. W., jednak zgodnie z art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c., adwokat może sam uwierzytelnić odpis udzielonego jemu pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących jego umocowanie. Skoro tak, to adw. P. W. nie mógł sam uwierzytelnić odpisu pełnomocnictwa udzielonego adw. P. G., gdyż nie był to inny dokument wykazujący jego umocowanie (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2009r., III CZP 118/08).

W tych okolicznościach odwołująca spółka została wezwana do uzupełnienia braków formalnych odwołania przez zatwierdzenie czynności działanych dotychczas przez nienależycie ustanowionego pełnomocnika P. G., w terminie 7 dni, pod rygorem zwrotu odwołania. W określonym terminie zostało złożone pismo z dnia 13 listopada 2017 r., zawierające oświadczenie o potwierdzeniu czynności działanych dotychczas przez adw. P. G.. Pismo to jednak nie zostało prawidłowo podpisane (tzn. własnoręcznie oryginalnie podpisane przez likwidatora), a jedynie na piśmie jest kserokopia podpisu.

Ponadto brak było podstaw do wzywania do uzupełnienia braków formalnych pisma z dnia 13 listopada 2017 r., gdyż w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego braki formalne pisma uzupełniającego nie podlegają usunięciu w trybie art. 130 k.p.c. (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2003 roku w sprawie III PZP 10/03, OSNP 2004/3/43).

Skoro odwołująca spółka nie usunęła braków formalnych odwołania, zarządzono jego zwrot.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wywiodła odwołująca spółka, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący naruszeniem art. 130 § 2 k.p.c. polegający na uznaniu, że przedłożony dokument pełnomocnictwa nie stanowi uzupełnienia braku formalnego pisma w trybie art. 130 k.p.c. i tym samym zwrot odwołania w przypadku, gdy w przedmiotowej sprawie doszło do następczego potwierdzenia czynności procesowych przez skarżącą, co skutkowało prawidłowym wykonaniem zobowiązania i koniecznością nadania sprawie dalszego biegu,

2. naruszenie art. 89 § 1 k.p.c. polegające na uznaniu, że pełnomocnik substytucyjny nie był uprawniony do uwierzytelnienia odpisu pełnomocnictwa udzielonego adwokatowi P. G. i przywołanie jako podstawy uchwały 7 sędziów SN z dnia 23 stycznia 2009r. (sygn. akt III CZP 118/08) dotyczącej poprzedniego stanu prawnego w przypadku, gdy na skutek wejścia w życie ustawy z dnia 23 października 2009r. o zmianie ustawy w zakresie uwierzytelniania dokumentów, dokonano rozszerzenia uprawnień dotyczących uwierzytelnienia pełnomocnictw w tym tzw. ciągu

pełnomocnictw, co skutkowało dokonaniem w sposób prawidłowy poświadczenia za zgodność z oryginałem pełnomocnictwa z dnia 18 września 2017r. przez pełnomocnika substytucyjnego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wносиła o uchylenie skarżonego zarządzenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie jako zasadne należało uwzględnić i tym samym uchylić zaskarżone zarządzenie i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do dalszego prowadzenia, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego błędne jest stanowisko wyrażone w zaskarżonym zarządzeniu, że strona nie uzupełniła braku formalnego odwołania w postaci prawidłowego pełnomocnictwa do jego wniesienia, co uniemożliwiało nadanie sprawie dalszego biegu i w konsekwencji skutkowało zwrotem odwołania.

W niniejszej sprawie brak formalny odwołania, w postaci prawidłowego pełnomocnictwa wraz z jego odpisem dla strony przeciwnej został, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uzupełniony.

W odpowiedzi na zarządzenie wzywające do uzupełnienia braków odwołania – w określonym terminie - pełnomocnik substytucyjny odwołującej adw. P. W. złożył pismo z dnia 23 października 2017 r., do którego załączył m.in. kopię pełnomocnictwa z dnia 18 września 2017 r. udzielonego przez odwołującą Spółkę adw. P. G. oraz odpis pełnomocnictwa substytucyjnego z dnia 16 października 2017 r., udzielonego przez adw. P. G. adw. P. W.. Oba te dokumenty zostały poświadczone za zgodność z oryginałem przez adw. P. W..

Istotne jest, że dokument pełnomocnictwa służący jego wykazaniu nie ma znaczenia konstytutywnego, znaczenie takie ma natomiast samo udzielenie pełnomocnictwa. Z tego względu udokumentowane w formie pisemnej pełnomocnictwo, które nie jest pismem procesowym, nie musi zawierać daty jego sporządzenia, a co za tym idzie brak daty na pełnomocnictwie nie stanowi braku formalnego w rozumieniu art. 130 k.p.c. W konsekwencji - wbrew pogładowi Sądu I instancji - opatrzenie dokumentu pełnomocnictwa procesowego datą późniejszą niż data wniesienia przez pełnomocnika pisma procesowego będącego odwołaniem, nie uzasadnia zwrotu tego odwołania.

W orzecznictwie sądów administracyjnych i Sądu Najwyższego ukształtowało się spójne stanowisko, zgodnie z którym, skoro do wymogów formalnych pełnomocnictwa procesowego ustawa nie zalicza daty jego sporządzenia, to ani brak tej daty ani jej ewentualne wadliwe oznaczenie, nie dyskwalifikują same w sobie udzielonego pełnomocnictwa i nie pozbawiają go mocy prawnej. Istotne jest bowiem tylko, czy pełnomocnictwo w rzeczywistości udzielone zostało dla sprawy, do akt której zostało dołączone i jaki jest jego zakres. Kwestia ta ma szczególne znaczenie w przypadku, gdy wskazana w dokumencie pełnomocnictwa data jest późniejsza niż data wniesienia pisma procesowego, bowiem rodzi to zastrzeżenia co do prawidłowego umocowania pełnomocnika na etapie składania tego pisma. Utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego traktuje jednak, że w tego rodzaju przypadku nie zachodzą podstawy do odrzucenia środka odwoławczego (zwrotu odwołania), bowiem kwestia daty pełnomocnictwa, którego zakres przedmiotowy obejmujący określone postępowanie jest niewątpliwy, nie należy do sfery braków formalnych tego pisma procesowego.

Innymi słowy - okoliczność, iż pełnomocnictwo procesowe opatrzone jest datą późniejszą niż data podjęcia przez pełnomocnika czynności procesowej, nie jest podstawą przyjęcia bezskuteczności

tej czynności, nie uprawnia również do odrzucenia środka odwoławczego czy też zwrotu pisma procesowego (odwołania). Zasadnicze znaczenie ma bowiem samo istnienie stosunku pełnomocnictwa, zaś jego pisemne potwierdzenie jest kwestią wtórną. Pogląd taki został wyrażony m.in. w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2006 r., I CZ 74/06; z dnia 16 marca 2006 r., III SZ 1/06; z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03 i z dnia 11 marca 2015r. II CZ 110/14.

Podsumowując - orzecznictwo wskazuje na jednolite zapatrywanie sądów na problematykę daty wskazanej w dokumencie pełnomocnictwa procesowego, w szczególności w odniesieniu do czynności procesowych podejmowanych przez tego pełnomocnika przed tą datą. Dostrzegając brak wymogu ustawowego opatrzenia dokumentu pełnomocnictwa datą w ogóle, jak również wskazując na prymat samego faktu istnienia stosunku pełnomocnictwa, względem wtórnej kwestii treści jego pisemnego potwierdzenia, judykatura nakazuje datę wskazaną w dokumencie traktować jako nieistotną. Wobec powołanych poglądów istotne jest, że w przypadku nie dających się usunąć wątpliwości co do tego, czy pełnomocnik ustanowiony do reprezentacji strony w danej sprawie był w określonej dacie uprawniony do działania w jej imieniu, rozstrzygać należy zgodnie ze swoistym domniemaniem istnienia umocowania.

Sąd Apelacyjny odnosząc się do kwestii, czy pełnomocnik substytucyjny może uwierzytelnić odpis pełnomocnictwa podstawowego oraz innych stosownych dokumentów potwierdzających, że osoba udzielająca pełnomocnictwa jest uprawniona do działania za mocodawcę, wskazuje, że w judykaturze prezentowane były dwa przeciwstawne stanowiska w tym przedmiocie.

Zgodnie z pierwszym poglądem, zaaprobowanym przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym zarządzeniu, a zaprezentowanym najpełniej w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08, adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy będący dalszym pełnomocnikiem nie może uwierzytelnić odpisu pełnomocnictwa podstawowego.

Drugi z poglądów, na który z kolei powołuje się strona skarżąca, zaprezentowany został w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., V CZ 165/12, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że radca prawny, który uzyskał pełnomocnictwo substytucyjne jest uprawniony do uwierzytelnienia także pełnomocnictwa głównego udzielonego przez zastępowaną przez niego stronę. Pogląd ten podzielony został następnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 208/15, w którym podniesiono, że radca prawny, który uzyskał pełnomocnictwo substytucyjne jest upoważniony do uwierzytelnienia pełnomocnictwa głównego, skoro jest ono "innym dokumentem wykazującym umocowanie" w rozumieniu art. 89 k.p.c., a także w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z dnia 22 stycznia 2015 r., I SA/Ol 851/14, który także przyjął, że radca prawny, który uzyskał pełnomocnictwo substytucyjne jest uprawniony do uwierzytelnienia także pełnomocnictwa głównego udzielonego przez zastępowaną przez niego stronę. Powyższy pogląd należy wprost odnieść do pełnomocnictwa przedkładanego w postępowaniu podatkowym.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym zażalenie aprobuje stanowisko dopuszczające możliwość uwierzytelnienia pełnomocnictwa głównego przez pełnomocnika substytucyjnego w osobie adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego i radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Wskazać należy, że drugi z zaprezentowanych poglądów, stanowiący odejście od dotychczasowej linii orzeczniczej, ugruntowanej uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, pojawił się nieprzypadkowo, bowiem był on wynikiem zmienionego stanu prawnego. Chodzi tu o zmiany wprowadzone od 1 stycznia 2010 r. na mocy ustawy z dnia 23 października 2009 r. o zmianie

ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz. U. 2009, Nr 216, poz. 1676). Ustawą tą dokonano licznych zmian w ustawach procesowych, w tym k.p.a., k.p.c., p.p.s.a., a także m.in. w tzw. ustawach regulujących zawody adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego oraz doradcy podatkowego. Należy zaznaczyć, że w stosunku do art. 89 § 1 k.p.c. zmiany w zakresie uwierzytelniania dokumentów zostały wprowadzone pośrednio, tj. na mocy art. 10 noweli z dnia 23 października 2009 r. zmodyfikowano ustawę z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 26, poz. 156), która weszła w życie 1 stycznia 2010 r.

Nowelizacja z dnia 23 października 2009 r. wprowadziła dwojakiego rodzaju zmiany w zakresie uprawnień zawodowych pełnomocników dotyczących uwierzytelniania dokumentów.

Po pierwsze, zmian tych dokonano w tzw. ustawach korporacyjnych, tj. regulujących zawody adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego oraz doradcy podatkowego, a także zawód radcy Prokuraturii Generalnej. Istota tych zmian sprowadza się do wprowadzenia generalnego upoważnienia dla zawodowych pełnomocników do sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami.

Po drugie, nowela z 23 października 2009 r. wprowadziła zmiany bezpośrednio w ustawach procesowych. Jeżeli chodzi o k.p.c., nowelizacja objęła bezpośrednio art. 129 k.p.c., a także pośrednio art. 89 § 1 zd. 2 k.p.c. Zmiana w art. 129 k.p.c. wprowadza ogólną zasadę, że zawodowy pełnomocnik występujący w sprawie może potwierdzić za zgodność z oryginałem składane do akt dokumenty, a takie poświadczenie ma moc dokumentu urzędowego. Jeżeli zaś chodzi o zmianę art. 89 § 1 zd. 2 k.p.c., to obecnie zawodowy pełnomocnik ma możliwość samodzielnego uwierzytelnienia nie tylko odpisu udzielonego mu pełnomocnictwa, ale także odpisów innych dokumentów wykazujących jego umocowanie.

Z powyższego wynika, że w obecnym stanie prawnym zawodowi pełnomocnicy mają ogólne uprawnienie do uwierzytelniania wszelkich dokumentów składanych w sprawie, w której pełnomocnicy ci zostali ustanowieni, a ponadto w art. 89 § 1 zd. 2 k.p.c. jest mowa o "odpisach innych dokumentów wykazujących ich umocowanie."

W świetle podkreślanej w uzasadnieniu uchwały SN z dnia 23 stycznia 2009 r. III CZP 118/2008 odrębności dokumentów pełnomocnictwa substytucyjnego i głównego de lege lata nie może być wątpliwości, że pełnomocnictwo główne jest "innym dokumentem" wykazującym umocowanie substytutu. Substytut może dokonać jego uwierzytelnienia (Grzegorz Rząsa, Maria Sznajder, Glosa do postanowienia SN z dnia 6 lutego 2013 r., V CZ 165/12).

Pogląd przyjęty w postanowieniu Sądu Najwyższego z 6 lutego 2013 r. koresponduje z celem ustawy z dnia 23 października 2009 r. W uzasadnieniu projektu tej ustawy wskazano m. in., że celem nowelizacji jest odformalizowanie postępowania przez racjonalizację istniejącego obowiązku dołączania do akt sprawy dokumentów oryginalnych lub ich odpisów notarialnych.

Możliwości uwierzytelniania pełnomocnictwa podstawowego przez pełnomocnika substytucyjnego nie powinno sprzeciwiać się literalne brzmienie art. 89 § 1 zd. 2 k.p.c., w którego treści posłużono się sformułowaniem "mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie." Zmiany w kierunku, którym poszedł ustawodawca i ich cel, którym było ogólne uprawnienie dla zawodowych pełnomocników do uwierzytelniania składanych do akt dokumentów wskazują bowiem, że

wykładnia systemowa i celowościowa winny przemawiać za poglądem prezentowanym przez skarżącego, do którego ostatecznie skłonił się Sąd Apelacyjny.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie było podstaw do zwrotu odwołania na podstawie art. 130 § 2 k.p.c., tj. z uwagi na brak prawidłowego pełnomocnictwa. Tym samym nie było też podstaw do ponownego wzywania strony - zarządzeniem z dnia 3 listopada 2017r. - do uzupełnienia braków formalnych odwołania poprzez zatwierdzenie czynności zdziałanych dotychczas przez pełnomocnika adw. P. G., skoro – jak wskazywano – był on prawidłowo umocowany. Tym samym kwestia oceny skuteczności pisma z dnia 13 listopada 2017r., zawierającego oświadczenie strony o potwierdzeniu czynności adw. P. G., nie miała znaczenia w sprawie.

Z tych wszystkich względów zaskarżone zarządzenie podlegało uchyleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 398 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

SSA Renata Pohl SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans SSA Marta Sawińska